

**PRZEDPŁATA**

miesięcznie:  
w Radomiu 2 korony  
za ośm. do domu 25 h.  
z przes. poczt. 2.50 h.  
Egzem. pojed. 10 hal.

**OGŁOSZENIA**

za wiersz petytowy  
lub jego miejsce:  
1-sza strona 1 kor.  
Nekrologi 40 hal.  
Reklamy 60 hal.  
IV-ta strona 20 h.

# GAZETA RADOMSKA

**WYCHODZI CODZIENNIE.**

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

**Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.**

## Loterja Dobroczytna 1916 r. Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie w porozumieniu z Głównym Komitetem Ratunkowym w Lublinie.

Wyjątkowo korzystne widoki wygrania przy bardzo niskiej cenie biletu: **za 14 kor. 50 hal.** można wygrać 214—500 k.

## Ogółem milion koron wygranych.

Ciągnięcie od 2-go do 12-go października 1916 r. Cena losu 14 k. 50 hal.;  $\frac{1}{5}$  części losu 2 k. 90 hal. Losy dla pp. kolektorów są do nabycia w Komitecie Ratunkowym Ziemi Radomskiej ul. Szeroka № 3.**PAMIĘTAJCIE, że każda loterja komuś zysk przynosi — loterja Głównej Rady Opiekuńczej przyniesie zysk krajowi.****UWAGA:** Każdy kto nabywa niemniej niż 10 losów całkowitych jednorazowo jest uważany za kolektora loterji i otrzymuje 0.50 k. rabatu na losie oraz 5 proc. od wygranych, jakie padną na zakupione przez niego losy. 322—8

### Komunikat austriacki.

**Wiedeń.** Urzędowo 2 września. Na froncie wschodnim: Na froncie Rumunii po 5-dniowych gwałtownych walkach pod Orsową cofnęliśmy nasze wojska na zachodni brzeg Cserny. Pod Nagszeu (Hermanstadt i na północ od Brasso nieprzyjaciel posuwa się ostrożnie.Front arcyksięcia Karola. Na Bukowinie i w galicyjskich Karpatach lesi-  
stych wojska sprzymierzone odparły liczne ataki rosyjskie. Także na północ-  
zachód od Mariampola rozbiły się liczne ataki nieprzyjaciela. Pod Zborowem  
kontratak przywrócił dawno położenie. Front ks. Leopolda: Armja gen. Torsty-  
ańskiego, składająca się z wojsk niemieckich zaatakowana została wczoraj gwał-  
townie na północno-wschód i na wschód od Swiniuchów. Nieprzyjaciel wdarł  
się do wsi Korytnicy, lecz cofnąć się musiał w nieporządku przed osaczającym  
kontratakami. Pozostawił w ręku sprzymierzonych 10 oficerów, 1100 szeregow-  
ców i kilka karabinów maszynowych, jego straty krwawe są nadzwyczaj ciężkie  
Na froncie włoskim: Na Pobrzeżu trwają walki armatnie i minowe; objęły  
one także okolice Plawy. Pod małym Pałem nieprzyjaciel wdarł się do części  
naszych rowów lecz został w kontrataku zupełnie wyrzucony. W Tyrolu rozbił  
się atak pod Ruffredo i dwukrotny na Civaron.Na Bałkanie: Na wschód od Vlora (Valona) grupa włoska przedarła się  
przez Vojussę. Zaatakowana z frontu i na skrzydłach po 2-dniowych walkach zo-  
stała odrzucona.—Flotyła dunajowa zatopiła na dolnym Dunaju rumuńską łódź  
patrolową.

### Komunikat niemiecki.

**Berlin.** Urzędowo 1 września. Na froncie rosyjskim: Front ks. Leopolda  
Bawarskiego: Od morza aż wogóle na zachód od Łucka położenie wogóle nie  
uległo zmianie. Na południowy zachód od Łucka R. sjanom udało się zyskać na  
terenie. Kontratak jednak wojska niemieckiego zmusił ich śród ciężkich strat do ustą-  
pienia. Dwa oficerów i 401 żołnierzy wziętych do niewoli, pozostało w naszych  
rękach. Dziś rano nastąpiły nowe ataki, lecz je odparto. Pomiędzy kolejami idą-  
cymi z Brodów i Tarnopola odżył znacznie rosyjski ogień artyleryjski. W kierun-  
ku kolei połudn. przeciwnik przeszedł do ataku. Pod Zborowem na wązkim fron-  
cie osiągnął korzyści. Zresztą odparty został, po części kontratakami wojska nie-  
mieckiego.Front arcyks. Karola: Gwałtowne walki rozegrały się na froncie, mającym  
24 klm. szerokości, między Żłotą Lipą, pod Nosowem i nad Dniestrem. W pół-  
nocnej części tego odcinka załamały się ataki rosyjskie przed naszymi linjami. Da-  
lej na południowy zachód musiano pod naciskiem nieprzyjaciela nieco ustąpić. Na  
południe od Dniestru dzielne pułki heskie złamały natarcie rosyjskie w odcinku  
Stanisławowa.—W Karpatach podjęte przez nieprzyjaciela częściowe ataki na Ste-  
panski i na południowy wschód od tejsze miejscowości, nie miały powodzenia.  
Na południowy zachód od Schipoth wojsko wschodnio-pruskie utrzymało swe sta-  
ska przeciw natarciom sił przeważających.Na froncie francuskim: Na północ od Sommy gwałtowny ogień armatni.  
Pod Maurepas odzyskano stracony poprzednio teren. Na południe od Sommy od-  
parto zaciekle ataki Francuzów częściowo w walce wręcz. Zresztą działalność  
ogniowa i patrolowa. Zestrzelono 8 samolotów nieprzyjacielskich.

### Na znaną nutę.

Po ogłoszeniu ordynacji miejskiej dla Warszawy p. B. K. w „Kurjerze Warszawskim“ rzucił hasło, aby wybierać na radnych ludzi „najlepszych“, a nie politycznych. Hasło to nie zwyciężyło, wybory warszawskie odbyły się na platformie konsolidacji politycznej, a los zrządził, że sam p. B. K. wybrany został na radnego jako „polityczny“.

Byliśmy pewni, że po ogłoszeniu samorządu w okupacji austro-węgierskiej i tu także mali satelici warszawskich bogów rzucą to samo hasło. Nie myliliśmy się. Na pierwszy strzał, zanim się jeszcze rozpoczęła akcja wyborcza, padają słowa lęku i zastrzeżeń, by wybory pozbawione były podłoża politycznego. Ci, co w naiwności swej, boją się polityki, jak djabeł święconej wody, w istocie jednak na każdym kroku kierują się względami politycznymi, pierwsi występują przeciw polityce. Dzieci, co rękami swemi chcą zastawić bystry strumień życia!

U narodu niewolnego, który nie wyrzekł się aspiracji państwowych. Każdy czyn, a nawet brak czynu, nabiera znaczenia politycznego. Pierwiastek polityczny w nieuchronny sposób przeżywa każdy przejaw jego życia. Z drugiej zaś strony rząd, który pozostaje w jakimś stosunku do narodu niewolnego, niczego tak nie pragnie, jak apolityczności, bezczynności politycznej tego narodu, który skutkiem braku myśli i organizacji siły politycznej staje się sypką masą piasku, podatną na wszelkie wpływy. Apolityczność narodu niewolnego w wysokim stopniu ułatwia danemu rządowi jego zadanie.

Zwróciliśmy już uwagę na charakterystyczny fakt, że c. k. Biuro kore-



spondencyjne cytując głosy prasy o ustawie samorządowej, przytoczyło z artykułu „Głosu Radomskiego“ właśnie ustęp z zastrzeżeniami przeciw nadawaniu wyborom podłoża politycznego.

Znana to i wysławiana nuta. Warszawa wybrała Radę na podłożu politycznym, lecz nie uprawia ona polityki. Było w jej obradach kilka momentów politycznych, jak np. sprawa przemianowania ul. Berga na ul. Traugutta, lecz ten polityczny wprowadzili do obrad właśnie ci, którzy się ciągle odżegnywają od polityki. Słusznie też zauważył jeden z radnych, że sprawa taka przeszłaby wszędzie indziej bez dyskusji.

Występując przeciw demagogicznemu hasłu apolityczności wyborów, nie chcemy propagować przeciwnej skrajnie demagogii, aby wybory odbywały się pod hasłami wyłącznie politycznymi. Należy wybierać ludzi, którzy potrafią mądrze i uczciwie gospodarzyć, ale zarazem potrafią czuć gorąco po polsku i myśleć politycznie. Nie łudźmy się. Mimo, że w swoim czasie zapewniano nas uroczyście, iż w Radomiu niema stronictw politycznych, to jednak jakkolwiekbyśmy wybierali Rada będzie miała także polityczną fizjonomię, na co z pewnych stron zwrócić uwagę i wysnuwać stąd będą odpowiednie wnioski. W czasach tak ważnych dla nas i przełomowych w Radach miast większych, jak Radom, nie mogą zasiadać jedynie najlepsi urzędnicy administracyjni,—bo w takim razie możnaby ich bez wyboru powołać za pensją do zarządu miasta—ale także najlepsi obywatele i Polacy.

Jeśli zresztą nie ulękła się polityki Warszawa, gospodarząca milionami, to tem mniej nie ulęknie się Radom. Tembardziej, że ci, co już dziś boją się polityki w Radzie, boją się jej wszędzie. Lecz to ich odżegnywanie się od polityki jest także polityką. Stąd nie o to idzie, czy wybory mają się odbyć pod hasłem politycznym, lecz pod jakim hasłem politycznym. W tym względzie Warszawa dała nam jasną wskazówkę w swej akcji wyborczej i historycznej deklaracji. A głos Warszawy winien być głosem Polski, na którą dziś zwrócone są oczy wszystkich.

## Bursa im. Jana Kochanowskiego

Z dniem 1 Września 1916 r. Radom wzbogacił się nową instytucją społeczną wysokiej użyteczności, a jest nią otwarta w tymże dniu bursa dla niezamożnej młodzieży szkół średnich im. Jana Kochanowskiego. Bursa powstaje w pamiętnej chwili ważenia się i rozstrzygnięcia losów Ojczyzny naszej w czasie olbrzymiej walki ludów europejskich, i powstanie jej, jak i inne zdarzenia chwili, jest widocznym dowodem żywotności naszej, dążeń do odrodzenia się od fundamentów przez wychowanie narodowe młodego pokolenia.

Bursa powstaje staraniem głównie Koła Ziemiaków pow. Kozienickiego i dla tego nosi miano Jana Kochanowskiego, którego, jak wiadomo, wydała ziemia Kozienicka. Główną inicjatorką, której niezłomnej energii bursa swe powstanie zawdzięcza, jest p. Stanisławowa Tar-

gowska, która wspólnie ze swemi sąsiadkami a członkiniami Koła, zwalczając wszelkie przeszkody dążyła do celu wytrwale i umiejętnie nie pierwsza to bowiem placówka społeczna Ziemiakom Kozienickim zawdzięczająca swoje powstanie.

Inicjatorki bursy blisko żyjące z ludem i stykające się z różnymi warstwami ludności prowincjonalnej, od dawna spostrzegały konieczność rozniecenia ogniska wychowawczego dla młodzieży ubogiej, a głównie włościańskiej, która otrzymując średnie wykształcenie szkolne, pozbawiona jest, dzięki trudnym warunkom materialnym, możliwości korzystania z wzorowych stacji w mieście i przez cały najbardziej wrażliwy na ujemne wpływy okres życia, podlega tymże wpływom, pacząc się tak pod względem moralnym jak i fizycznym. A wszak te właśnie a nie inne warstwy społeczne dają nam duchowieństwo i nauczycielstwo, dwa stany wywierające wpływ przemożny na duszę ludu, na jego poziom moralny i etyczny, jakże więc dbać winniśmy o wychowanie przyszłych kierowników.

Tak rozumiejąc rzecz przystąpiły ziemianki Kozienickiego Koła do otwarcia Bursy w Radomiu, odwołując się jednocześnie do pomocy tutejszego społeczeństwa przez zapisywanie się na członków instytucji i pomoc w zarządzie. W zamierzeniach swych znalazły szerokie poparcie, zwłaszcza przychylną duchowieństwa, które w osobach prefektów szkół otacza bursę swą opieką i życzliwością. Bursa, urządzona początkowo na 30 pensjonarzy, mieści się przy ul. Trawnej N<sup>o</sup> 6 pod zarządem osobistym jednej z członkiń Koła, p. doktorowej Marji Pawłowskiej, i troskliwą opieką gorliwej członkini Rady, p. Marji Lipskiej, której zabiegliwości bursa zawdzięcza bardzo wiele. Według udzielonych nam informacji, gdy tylko ostatecznie lokal zostanie urządzony i pensjonarze będą w komplecie, dopełnionem zostanie uroczyste poświęcenie bursy, i rozpocznie się cicha, zmodna a owocna praca wychowawcza. Gorąco życzymy powodzenia i najlepszych rezultatów szanownemu gronu opiekunów bursy. Szczęść Boże!

## Komitet Doradczy Miejski.

Posiedzenie z dn. 29 VII r. b.

1. Odczytano i rozpatrzone statut ordynacji miejskiej z 18 b. m.

2. Wskutek żądania Komendy obwodowej delegowania 2-ch przedstawicieli Zarządu miasta, celem wzięcia udziału w mającej być zwołanej przez Generalnego Gubernatorstwo konferencji w sprawie wydania szczegółowego regulaminu wyborczego, wybrano: na delegatów prezydenta p. Tadeusza Przyłęckiego i wiceprezydenta p. Macieja Glogiera.

3. Wskutek odezwy Komitetu Obywatelskiego m. Radomia o przedstawienie 2-ch delegatów do Wydziału miejskiego przy Głównym Komitecie Ratunkowym wybrano na delegatów Prezydenta p. Tadeusza Przyłęckiego i członka Komitetu Doradczego p. Bolesława Epsteina z zastrzeżeniem, że kadencja delegatów skończy się po upływie miesiąca od czasu ukonstytuowania się Rady Miejskiej przy wprowadzeniu samorządu miejskiego.

4. Uznano za wskazane przyłączyć-

nie do gminy miasta następujących przedmieść: folwark Karscha i Wickenhagen, Młodzianów, teren stacji kolejowej, Prędocinek, Ustronie, Glinice, Dzierzków, Malczew A. (tor wysięgowy), Oświecim, Obozisko, Zamłynie, Nowy Kaptur, Koniówka, teren fabryczny w Zakowicach, Weronów.

5. Postanowiono przyjąć imieniem miasta zobowiązanie ponoszenia kosztów leczenia p. M. Frycz w szpitalu ś-go Łazarza w Krakowie do wysokości 500 koron.

6. Przyznano zasiłek drożyzniany za ubiegłe półrocze najwięcej potrzebującym nauczycielom szkół miejskich w ogólnej sumie 2.800 koron z funduszków szkolnych.

7. Postanowiono awansować P. K. P. S. 1.000 koron na rachunek należności za koszty kuracyjne.

8. Upoważniono Wydział Techniczny do sprzedaży wypalanej cegły z cegielni miejskiej.

Posiedzenie d. 1 Września b. r.

1. Odczytano telegram Związku miast większych Królestwa Galicji z życzeniami z powodu uzyskania samorządu miejskiego i upoważniono p. Prezydenta do przesłania podziękowania imieniem Prezydenta i Komitetu Doradczego.

2. Upoważniono Wydział Gospodarczy do wydzierżawienia na termin roczny ogrodu miejskiego przy ulicy Spacerowej na warunkach zaprojektowanych przez Wydział.

3. Przekazano Wydziałowi Zdrowia Publicznego przygotowanie projektu założenia domu dezynfekcyjnego celem oczyszczania od owadów otoczenia chorego na tyfus plamisty i rzeczy jak pościel, ubrania i tp. polecono temuż Wydziałowi zrewidowanie studni przy parku. 4. Postanowiono wystąpić do Komendy Obwodowej o pozwolenie zwrotu kaucji byłego dzierżawcy koszerni (mykwy).

5. Postanowiono asygnować Straży Ogniowej 500 rubli.

6. Niedobór z rachunku sekwestratora Bielawskiego postanowiono pokryć z jego kaucji.

7. Delegowano pp. Smyjewskiego i Suligowskiego do wynalezienia odpowiedniego lokalu na posiedzenia Rady Miejskiej z chwilą wprowadzenia samorządu i przedstawienie projektu wraz z kosztorysem potrzebnego umeblowania.

8. Wzoruąc się na przepisach ordynacji wyborczej Rady Miejskiej Warszawy, omówiono zasady ewentualnego regalaminu wyobczego, jaki byłby pożądanym dla ordynacji miejskiej Kielc, Lublina, Piotrkowa i Radomia.

9. Interpelację p. Epsteina w sprawie kart chlebowych oraz w sprawie zbierania przez milicję danych co do nieruchomości i fabryk prezydent uznał za słuszną, oświadczając, że sprawy te zostaną uregulowane w myśl interpelacji.

10. Zatwierdzono rozkład podatków gminy żydowskiej.

Następne posiedzenie Komitetu wyznaczono na 5 b. m. (Wtorek) g. 8½ wieczór.

## Sprawozdanie kasowe z wieczoru uroczystego ku czci Henryka Sienkiewicza.

Wpłynęło za bilety przy sprzedaży przez:



## TELEGRAMY

## Bułgaria przeciw Rumunji.

Sofja. (B.K.) Dziś i b. m. o godz. 10 zrana, tutejszemu posłowi rumuńskiemu doręczono wypowiedzenie wojny. Wczesnym rankiem na ulicach rozlepiono manifest wojenny.

## Losy hr. Czernina.

Wiedeń. (B.K.) Pisma donoszą: Do ministerjum spraw zewngtrzných nadeszła dotąd jedna depeza z datą 28.8, od posła austriackiego w Bukareszcie, hr. Czernina, który doniósł, że wręczono mu wypowiedzenie wojny, że zażądał paszportów i że po otrzymaniu ich wyjedzie z personelem poselstwa.

Grecja pod terorem Koalicji  
Ultimatum de Grecji.

Haga. Twierdzą, że koalicja wystosowała do Grecji ultimatum, aby ze względu na układ z Serbją wystawiła natychmiast 100 tysięczną armję do dyspozycji koalicji.

## Niepodległość Grecji nie istnieje.

Berlin „D. Tagesztg“ uważa za potrzebne, aby wobec rozwoju wypadków w Grecji, operacje bułgarskie przeciw Sarraïlowi prowadzone były energicznie. Ostatnie wypadki w Grecji świadczą, że Grecja dawno przestała już istnieć a obecnie jest jedynie objektem koalicji i staje się nim coraz więcej. Wobec tego, powiada pismo aneksjonistów niemieckich — Bułgarzy mogą teraz obsadzić trwale zajęte terytorja greckie, na co Niemcy się zgodzą, pod warunkiem, że Bułgarzy zwrócą się niezwłocznie całą siłą przeciw Rumunji, względnie nadeciągającym wojskom rosyjskim.

## Venizelos przeciw Włochom.

Lugano. (B.K.) Venizelos oświadczył współpracownikowi gazety ateńskiej „Kyrix“, że greckie poczucie narodowe czyni istotną różnicę między pobytem w Salonikach Anglików i Francuzów a Włochów. Anglja i Francja są państwami opiekuńczymi Grecji jej gwarantkami. Natomiast Włochy nie okazują, jakoby im zależało na pogodzeniu swych interesów z interesami Grecji lub aby to uważali za możliwe. Dlatego też Grecja boleje nad wyładowaniem Włochów w Salonikach.

Henryk Banderski uprasza W. Pana Redaktora „Gaz. Radomskiej“, Szczęsnego Jastrzębowskię, o zawiadomienie rodziców Janostwo Banderskich i Marjanostwo Kopińskich w Radomiu, że z żoną i córką mieszka w Moskwie I Brjański, d. nr. 13 m. 10; pracuje na dawnym stanowisku. powodzi mu się dobrze. Prosi o wiadomość. Co się dzieje z Manią Borkowską, Bronkiem i Jędrkiem? Czy Stefan Kopiński w domu? Janek pracuje w depost. Pogranicznej. Sławek na dawnym miejscu. Antoś Borkowski w Witebsku. Są zdrowi.

Sławiński Wiktor, syn Wincentęgo, zawiadania żonę Annę Sławińską w Radomiu, ul. Górna nr. 14 i rodzinę, że żyje i pracuje w warsztatach kolejowych w Ługańsku, gub. ekaterynowosławskiej.

Szukiewicz Piotr, syn Stanisława, zawiadania żonę Julję Szukiewiczową i rodzinę w Radomiu, że żyje i pracuje w warsztatach kolejowych w Ługańsku. gub. ekaterynowosławskiej.

— Przedstawienie amatorskie młodzieży tutejszej p. t. „Pacholik Twardowskiego“ urządzone d. 27 sierpnia w Resursie rzemieślniczej na rzecz leczących się w szpitalu Legjonistów powiodło się bardzo dobrze. Niewielka sala była przepelniona a bilety rozprzedane w godzinę po otwarciu kasy wiele osób odchodziło z niczem. Młodzie amatorowie wywiązali się ze swych ról znakomicie, a nadewszystko zacne serduszko młodzieży przysporzyły na rzecz chorych i rannych kor. 77 hal. 49. Ogólny dochód wynosił kor. 220 hal. 23 koszta wynajęcia sali, kostjumów wyniosły kor. 142 hal. 74.

— Przeciw spekulacji. Na murach naszego miasta rozlepiono obwieszczenie nakazujące kupcom i przekupniom umieszczenie na towarach tak na wystawach, jak i wewnątrz sklepów, cen wypisanych dużemi literami i oznaczonych w walucie koronowej. Za niestosowanie się do tego przepisu towar ma być konfiskowany i winnemu odebrane prawo handlu.

Rozporządzenie powyższe znakomicie ukroci naszych spekulantów, wprowadzając do handlu wyłącznie ceny stałe i ułatwiając kontrolę nad cenami.

— Kradzież. W nocy z piątku na sobotę z mieszkania Zdzisława Meciejczaka zamieszkałego przy ul. Wysokiej Nr. 67, nieznani złodzieje przez otwarte okno skradli zielonkawy garnitur ubrania, kożuch krótki i prześcieradło; wszystko wartość rb. 90.

## KRAJOWE

Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia od Ognia  
„SNOP”

przyjmuje ubezpieczenia nieruchomości i ruchomości miejskich i wiejskich, ruchomości domowych, towarów, wewnętrznych urządzeń zakładów fabrycznych, przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych, składów towarowych, zakładów przemysłowo-rolnych, krescencyi, inwentarza itp.

Reprezentant: Wydział ubezpieczeniowy przy Spółce Rolnej w Radomiu, Szeroka 4. 305—3

Studentów Uniwersytetu kor. 88.50; Rub. 2; Stow. Robotników Chrześc. kor. 85; Związek Robotn. Polaków kor. 90.50, w księgarni W-go Suchańskiego kor. 576.50; w kasie teatralnej kor. 190.78 rub. 4.34. Razem za bilety wylęnęło kor. 1031 28, rub 6.34;

Złożono w Adm. Gazety Radomskiej przez W-go K. Wickenhagena zamiast bytności na wieczorze, kor. 25. Wpłynęło za programy kor. 159.20, rub. 11 15, mar. 3.05. Dochód wyniósł kor. 1215.48, rub. 17.49, mar. 3.05.

Wydatki: Dyrektorowi teatru kor. 600, drobne wydatki kor. 106 h. 58, rb. 1. Rozchód wyniósł kor. 706 h. 58, rb. 1.—

Czysty zysk wyniósł kor. 508.90, rub. 16.49, mar. 3.05, które zostały wpłacone do Komitetu Obywatelskiego m. Radomia dla głodnych.

Korzystając ze sposobności Komitet Obchodu niniejszym składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy współdziałali w urządzeniu wieczoru, a szczególnie WP. Staniszewskim i Roguskim.

## Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dziś: niedziela, 3 wrzesień Szymona Słupnika; śl.: Przesława.

Wschód słońca godz. 5 m. 57, zachód godz. 7 m. 21, czas letni.

— Z Komisji Szkolnej. Na czwartkiem posiedzeniu Komisji przyjęto sprawozdanie Komisji organizacyjnej 8 klasowego gimnazjum filologicznego, zatwierdzono budżet oraz dokonano wyborów do rady Opiekuńczej powyższej szkoły. Rada Opiekuńcza składać się będzie z kierownika gimnazjum p. Egiejmana, przedstawiciela Rady Pedagogicznej oraz z zaproszonych przez Komisję: p-ni Lipskiej, ks. Ekierta, p. Smyjewskiego, p. Wędrychowskiego i p. Glogiera.

W celu zorganizowania nauczycielstwa szkół średnich miasta Radomia Komisja zwoła konferencję nauczycieli celem omówienia spraw organizacyjnych. Postanowiono zwrócić się do Zarządu Opiek szkolnych o zarządzenie kapieli dla dzieci szkół miejskich przed rozpoczęciem roku szkolnego.

— Biuro Komisji Szkolnej. Od poniedziałku to jest od dnia 4-go września Biuro Komisji Szkolnej będzie się mieściło w lokalu własnym—Skaryszewska 17 pierwsze piętro. Godziny przyjęć od 4—6 po południu.

— Radosny objaw. Dowiadujemy się, że do Szkoły Handlowej męskiej napływa wyjątkowo duża ilość uczniów. Według prowizorycznych obliczeń liczba nowostępujących i dawnych uczniów dochodzi do 900. Takiej ilości uczniów szkoła dotychczas nie posiadała. Ten sam objaw zauważyć się daje i w innych szkołach naszego miasta.

— Wieści od uchodźców. Michał Drobiński uprasza W. Pana Redaktora „Gazety Radomskiej“, Szczęsnego Jastrzębowskię, o zawiadomienie matki Marji Drobińskiej w Radomiu, Trawna nr. 11, że z bratem Leonem są na dawnym stanowisku. Powodzi się dobrze. Mieszka w Moskwie, Nieglinny, pok. umebl., „Turbie“. Irena z dziećmi, Leon i Wypyscy w Kijowie. Wszyscy zdrowi. Prosi o wiadomość. Pisał kilka listów, odpowiedzi nie otrzymał.



## Z pism i książek.

± Z wydawnictw ludowych. W tych dniach ukazała się broszura napisana przez Szymona Gryfa znanego działacza i znawcę ludu ziemi Radomskiej p. t. „Chłopy, źle się dzieje“, czyli ciekawa opowieść o tem, jak duży chłop, w małym kieliszku się utopił.—Zdarzenie prawdziwe. Broszura została wydana przez Redakcję „Ludu Polskiego“ Warszawa ul. Ordynacka 8. który zamknięty przed wojną przez moskali, obecnie na nowo zaczął wychodzić. Każdy komu na sercu leży dola ludu naszego, winien broszurę tą rozpowszechnić. Broszura formatu średniego, stronic 15, szkoda, że nie podano ceny.

## OGŁOSZENIA

**Chcę pobierać** konwersacji języka niemieckiego u rodowitej niemki. Zgłoszenia do Redakcji „Gazety Radomskiej“. 323—2

**Udzielam** lekcji języka niemieckiego i francuskiego z konwersacją oraz muzyki. Wiadomość: Marjańska № 34 m. 2. 320—4

Prywatne Kursy Buchalteryjne

pod kierunkiem

**Józefa Temersona**

w Radomiu.

Zapisy na nową serję wykładów oraz bliższe informacje w lokalu kursów (Lubelska 31) codziennie od godz. 2-jej do 4-jej po południu. Wykłady rozpoczyna się w pierwszych dniach września.

Józef Temerson.

293—1

**Udzielam lekcji,** przygotowane do szkół. Jadwiga Hryniewicz, Trawna 5. 317—2

**Rutynowana buchalterka**

poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Wiadomość w Redakcji. 315—2

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski.

## Obwieszczenie.

318—3

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że po dokonaniu przez wysokie król. węg. Ministerjum finansów za pośrednictwem organów kontrolnych rewizji losów I klasy Król. Węg. Uprzyw. Loterji klasowej (XXXVII Loterja), losy te zostały oddane głównym kolektantom do odsprzedaży. Niniejszem publikuje się zatwierdzony przez Wys. Król. Węg. Ministerjum Finansów Plan losowania:

I klasa.		Ciągnięcie: 27 i 28 września 1916 r.	
Wkładka 12 Koron.			
1 wygr.		Kor.	60000
1 a			20000
1 a			10000
1 a			5000
3 a	2000		6000
5 a	1000		5000
8 a	500		4000
30 a	300		9000
100 a	100		10000
3350 a	40		134000
3500 wygr.		Kor.	263000

II klasa.		Ciągnięcie: 17 i 18 listopada 1916 r.	
Wkładka 20 Koron.			
1 wygr.		Kor.	70000
1 a			25000
1 a			10000
1 a			5000
3 a	3000		9000
5 a	2000		10000
8 a	1000		8000
20 a	500		10000
110 a	300		33000
4350 a	80		348000
4500 wygr.		Kor.	528000

IV klasa.		Ciągnięcie: 3 i 4 stycznia 1917 r.	
Wkładka 40 Koron.			
1 wygr.		Kor.	90000
1 a			30000
1 a			20000
1 a			15000
3 a	10000		30000
5 a	5000		25000
8 a	2000		16000
10 a	1000		10000
120 a	500		60000
4850 a	170		824500
5000 wygr.		Kor.	1.120500

**PLAN**  
Król. Węg. Uprzyw.  
**LOTERJI KLASOWEJ.**

Trzydziesta piąta loterja.

110.000 losów, 55.000 wygranych.

III klasa.		Ciągnięcie: 7 i 9 grudnia 1916 r.	
Wkładka 32 Koron.			
1 wygr.		Kor.	80000
1 a			30000
1 a			20000
1 a			15000
3 a	10000		30000
5 a	5000		25000
8 a	2000		16000
10 a	1000		10000
120 a	500		60000
4850 a	130		630500
5000 wygr.		Kor.	916500

V klasa.		Ciągnięcie: 24 i 25 stycznia 1917 r.	
Wkładka 32 Koron.			
1 wygr.		Kor.	100000
1 a			30000
1 a			20000
1 a			15000
3 a	10000		30000
5 a	5000		25000
8 a	2000		16000
10 a	1000		10000
120 a	500		60000
3850 a	200		770000
4000 wygr.		Kor.	1.076000

**VI klasa.** Ciągnięcie: od 14 lutego do 13 marca 1917 r.  
Wkładka 24 Koron.

Największa wygrana w szczęśliwym wypadku  
**1.000.000 Jeden Miljon Koron**

1 premja Kor.	600000	600000
1 wygr.	400000	400000
1 a	200000	200000
1 a	100000	100000
1 a	80000	80000
1 a	60000	60000
1 a	50000	50000
1 a	40000	40000
2 a	30000	60000
2 a	25000	50000
4 a	20000	80000
5 a	15000	75000
25 a	10000	250000
50 a	5000	250000
405 a	2000	810000
760 a	1000	760000
1140 a	500	570000
30600 a	200	6.120000

33000 wygr. i premja

Kor. 10.555000

Dyrekcja Król. Węg. Uprzyw. Loterji klasowej.

Tolnay.

Hlazay.

Zapytania odsprzedawców co do sprowadzania losów należy przysyłać do Dyrekcji Król. Węg. Uprzyw. Loterji klasowej (Budapeszt, IV. Eskü-tér 5).